

Loggin

Grudzień 2015 nr 7 (50)

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 2081 – 7177

Zbliża się koniec roku, w domach pojawiają się choinki, jemioty, w szafach, po pokojach roznosi się zapach mandarynek, a w sklepach widać pierwsze pudła z fajerwerkami.

Niedługo będziemy świętować Boże Narodzenie, a tydzień później, bawiąc się na zabawach sylwestrowych, pożegnamy Stary Rok i powitamy Nowy 2016.

Z tej okazji życzymy Wam, Drodzy Czytelnicy, pogodnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia, pełnych miłości, ciepła, spędzonych z rodziną. Odnajdźcie spokój, weźcie głęboki oddech, odpoczywajcie. Mamy także nadzieję, że pod pięknie ustrojoną choinką znajdziecie mnóstwo prezentów starannie opakowanych w ozdobny papier. Z kolei w Nowym Roku spełniajcie swoje marzenia, cele, przeżywajcie niezapomniane chwile, przygody. Żyćcie pasją, pełnią życia. A co najważniejsze – bądźcie szczęśliwi!

Do zobaczenia w styczniu!



Wywiad z Krzysztofem Daukszewiczem

Dnia 8 grudnia 2015 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Załuskiego w Gryficach odbyło się spotkanie z satyrykiem, autorem książek, wierszy i piosenek – Krzysztofem Daukszewiczem. STR. 5



W Chrobrym Mikołajki na sportowo...

Święta tuż tuż, a przed nimi Mikołajki. Takowe obchodziły na Gryf Arenie już 4 grudnia, Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego i Gimnazjum nr 3 z Oddziałami Dwujęzycznymi w Gryficach. Impreza trwała ponad 3 godziny, a na uczniach czekały takie atrakcje jak: zawody sportowe, stoiska naukowe przygotowane przez społeczność szkolną, wybory Mikołaja i Śnieżynki oraz mecz uczniów przeciwko nauczycielom. STR. 11



Audiopiknik w Chrobrym

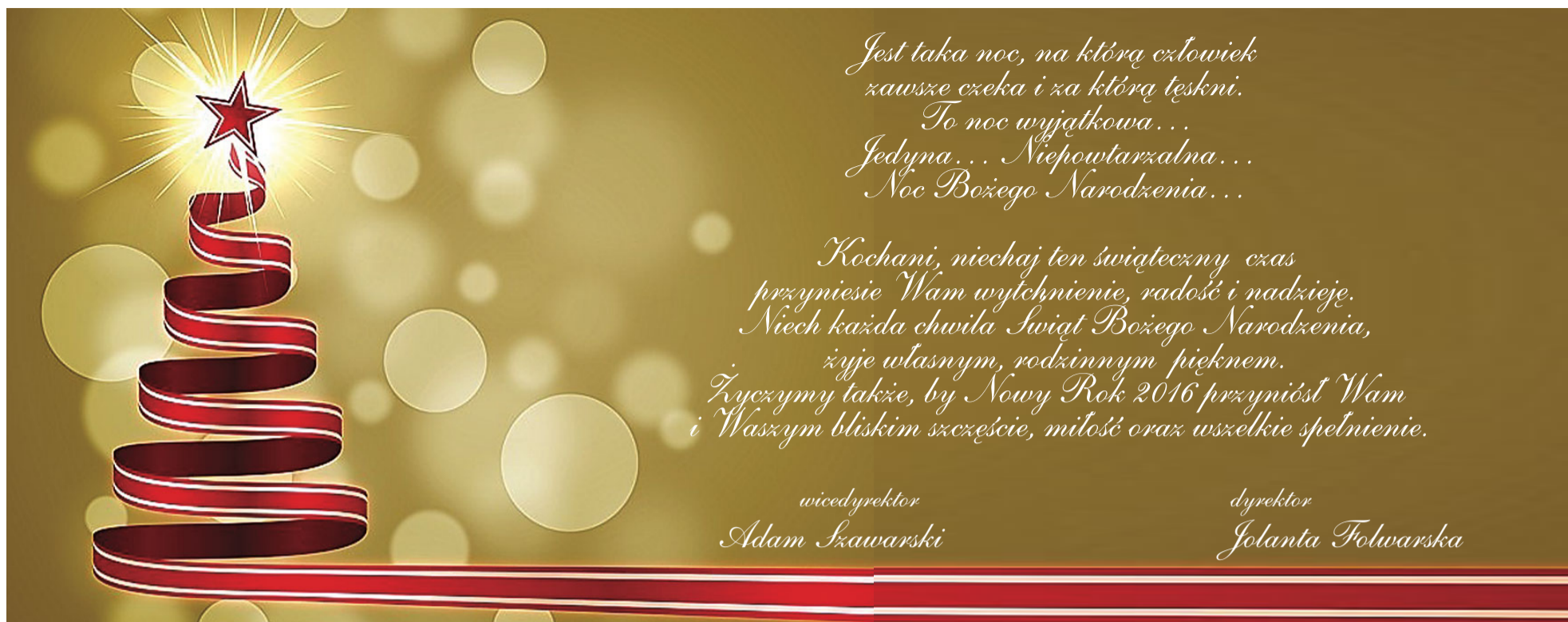


28 listopada 2015r. w Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego w Gryficach odbył się audiopiknik pod nazwą "Nie widzę przeszkód". Uczniowie mogli poznać prawdziwe historie ludzi, którzy na codzien nie są w stanie zobaczyć tego zdrowy człowiek. STR. 4

Miniprzedsiębiorstwo „4PHONE” już ruszyło!



Jak co roku uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. B. Chrobrego w Gryficach biorą udział w konkursie „PRODUKCIA”. Praca nad projektem i przygotowania do uruchomienia najlepszego miniprzedsiębiorstwa w Polsce trwają już od września. STR.4



*Jest taka noc, na którą człowiek
zawsze czeka i za którą tęskni.
To noc wyjątkowa...
Jedyna... Niepowtarzalna...
Noc Bożego Narodzenia...*

*Kochani, niechaj ten świąteczny czas
przyniesie Wam wytchnienie, radość i nadzieję.
Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia,
żyje własnym, rodzinnym pięknem.
Życzymy także, by Nowy Rok 2016 przyniósł Wam
i Waszym bliskim szczęście, miłość oraz wszelkie spełnienie.*

wicedyrektor
Adam Szawarski

dyrektor
Jolanta Polwarska

34 rocznica wprowadzenia stanu wojennego w Polsce...

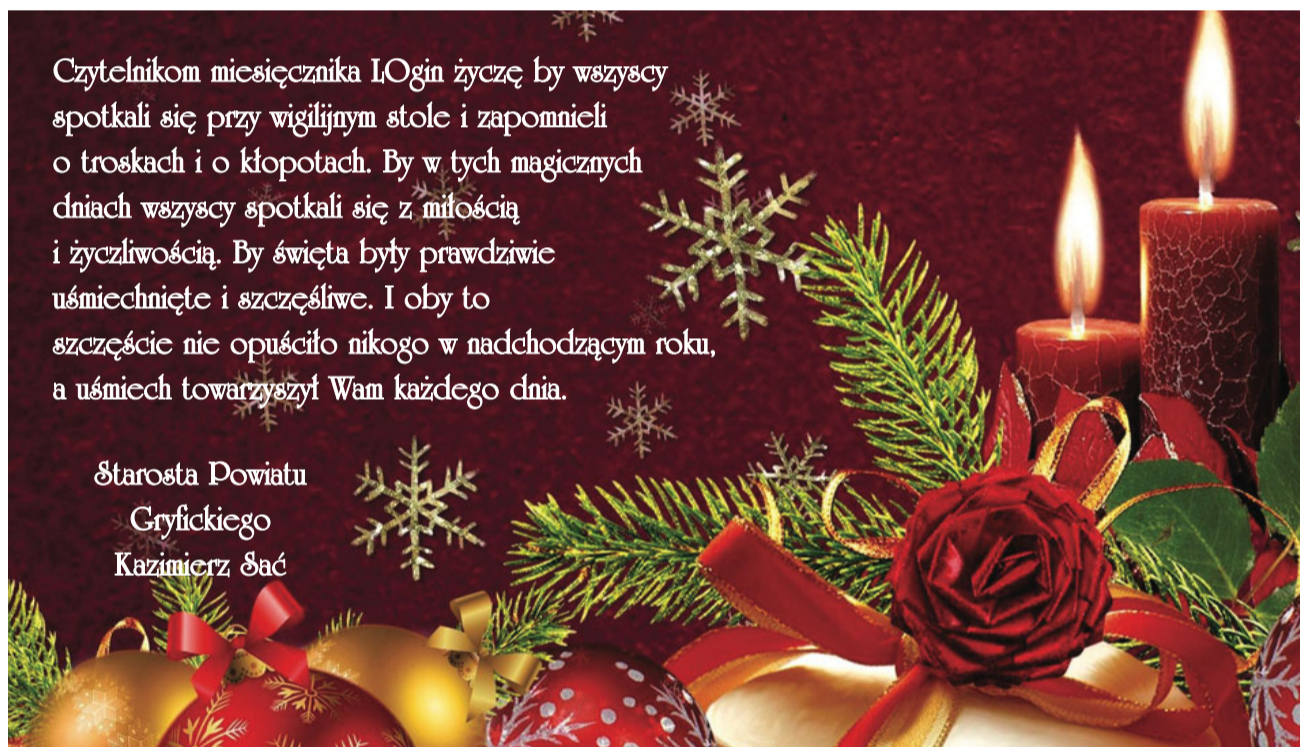


13 grudnia 1981 roku wprowadzono stan wojenny w Polsce. W całym kraju na ulice wyległy oddziały ZOMO, ORMÓ i MO. Dziś tj. 13 grudnia, po 34 latach od tamtych wydarzeń wojsko znów pojawiło się na ulicach Gryfic. Wszystko to dzięki Grupie Rekonstrukcji Historycznej Należąc z Trzebiatowa, która wspomagana była przez grupę z Kołobrzegu i ZSP im. Czesława Miłosza w Gryficach. Tego dnia na Placu Zwycięstwa podczas rekonstrukcji mogliśmy wysłuchać przemówienia Wojciecha Jaruzelskiego, w którym poinformował rodaków, że „nasza ojczyz-

na stanęła nad przepaścią”. Ponadto przyglądaliśmy się kontrolom osób wchodzących do zakładów pracy i pojazdów, w których podejrzewano funkcjonowanie elementów propagandy, a także obserwowaliśmy brutalne tłumienie manifestacji przez ZOMO i MO. Po zakończeniu rekonstrukcji historycznej na wszystkie osoby zebrane na Placu czekała gorąca wojskowa grochówka, a o godzinie 13.00 w GDK odbyło się spotkanie z historykiem dr Robertem Kościelnym, autorem książek i licznych artykułów.
Damian Rynkiewicz

Czytelnikom miesięcznika LOgin życzę by wszyscy spotkali się przy wigilijnym stole i zapomnieli o troskach i o kłopotach. By w tych magicznych dniach wszyscy spotkali się z miłością i życzliwością. By święta były prawdziwie uśmiechnięte i szczęśliwe. I oby to szczęście nie opuściło nikogo w nadchodzącym roku, a uśmiech towarzyszył Wam każdego dnia.

Starosta Powiatu
Gryfickiego
Kazimierz Śać



*Chciałbym życzy
wszystkim młodym ludziom,
cierpliwych i wyrozumiałych
nauczycieli, dużo wolnego
czasu, który mogliby poświęci
nie tylko na naukę ale na
rozwijanie kultury sportowej
szczególnie na Gryf-Arenie
oraz wielkich reform, które
sprawiają że nie będą mieli wielu
egzaminów przed sobą
a znajdą czas na odkrywanie
ciekawego świata.*

Przemysław
Kowalewski





Klasa II b w TVP Szczecin

02.12.2015 r. klasa II b podczas wycieczki do Szczecina miała wyjątkową okazję poznać pracę w telewizji od podszewki. Podczas zwiedzania budynku TVP Szczecin zobaczyliśmy, jak wyglądają studia nagra-

niowe, sprzęt oraz stanowiska pracy osób, które pracują w telewizji, ale co najbardziej ciekawe, dowiedzieliśmy się, jakie działania są prowadzone, aby w ekranach naszych telewizorów wszystko wy-

glądało idealnie. Następnie udaliśmy się do kina Pionier, które jest najstarszym działającym nieprzerwanie kinem na świecie. Po krótkim wprowadzeniu na temat kina, a także samego filmu, mogliśmy

obejrzeć "Makbeta" w reżyserii Justina Kurzela. Klimat "Kiniarni" utrzymane w stylu dawnych kin, w której odbył się seans, pozwolił na jeszcze mocniejsze przeżywanie dzieła Szekspira.



MARATON PISANIA LISTÓW - OBCHODY MIĘDZYNARODOWEGO DNIA PRAW CZŁOWIEKA

W ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka w całej Polsce

trwał Maraton Pisania Listów organizowany przez Amnesty International. Li-

ceum Ogólnokształcące im. B. Chrobrego w Gryficach oraz Gimnazjum nr 3 z oddziałami dwujęzycznymi również przystąpiło do akcji. 10 oraz 11 grudnia 2015 roku uczniowie pisali listy w obronie osób, których prawa człowieka zostały złamane. To wyjątkowa okazja, by okazać solidarność z ludźmi niesłusznie przebywającymi w więzieniu. Uczniowie pisali w sprawie: nieletnich dziewcząt zmuszanych do małżeństwa w Burkina Faso, Muhammada Bekzhanowa z Uzbekistanu - redaktora naczelnego zakazanej gazety opozycyjnej, skazanego za przestępstwa popełnione „przeciwko pań-

stwu”, politycznego karykaturzysty Zunara zagrożonego wyrokiem długoletniego więzienia za zamieszczenie tweetów potępiających uwięzienie lidera opozycji w Malezji oraz adwokata i obrońcę praw człowieka - Waleeda Abu al-Khair, który został skazany na 15 lat więzienia za to, że bronił wielu pokojowych aktywistów i sprzeciwiał się powszechnemu łamaniu praw człowieka w Arabii Saudyjskiej. Napisaliśmy 45 listów, które zostaną wysłane do rządów poszczególnych państw, by zmienić sytuację życiową bohaterów akcji.



Chrobry na Mecz Wilków Morskich



Z końcem listopada uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach wraz nauczycielami kibicowali drużynie King Wilki Morskich w meczu z Anilem Włocławek. Emocje

panujące na hali były wielkie. W końcu to ekstraklasa koszykówki, w której grają najlepsi z najlepszych. Byliśmy świadkami doskonałych akcji zawodników obu drużyn w ataku i obronie, a ręce same skła-

dały się do oklasków. Ostatecznie Wilki przegrały ten mecz, ale do samego końca z ogromną determinacją walczyły o zwycięstwo. Był to pierwszy wyjazd na mecz Wilków Morskich, ale z pewnością nie ostatni.

Światowy Dzień Walki z AIDS - lekcja profilaktyki w Chrobrym



1 grudnia to Światowy Dzień Walki z AIDS. W tym dniu uczniowie liceum uczestniczyli w lekcji profilaktyki.

Myślą przewodnią tego spotkania było uświadomienie młodzieży konsekwencji ryzykownych zachowań. Przygotowana prezentacja dostarczyła wiedzy związanej ze skalą zjawiska. Akademia miała nauczyć młodzież tolerancji w stosunku do osób chorych na AIDS. W związku z tym licealiści dowiedzieli się, co to jest HIV-krzyża oraz dostali wskazówki, jak

mogą wesprzeć osoby chore. Rozstrzygnięty został również szkolny konkurs „Młodzi w dobie AIDS”. Wyłoniono trzy laureatki: San-

drę Adamską i Martynę Mościszko z klasy II f oraz Dorotę Grytę z klasy III d. Dziewczeta będą reprezentować szkołę na etapie powiatowym.



Audio piknik



28 listopada 2015r. w LO im. Bolesława Chrobrego w Gryficach odbył się audiopiknik pod nazwą "Nie widzę przeszkód". Uczniowie mogli poznać prawdziwe historie ludzi, którzy na codzień nie są w stanie zobaczyć tego co my. Warto też dodać, że wszyscy, którzy brali udział w audiopikniku mogli zapoznać się z różnymi przyrządami, którymi posługują się oni na codzień jak i również ich chorobami oraz defektami oczu, które powodują między innymi utratę wzroku. A jakie wrażenia odnieśli uczestnicy Stowarzyszenia 'De Facto', czyli członkowie audiopikniku? Uczniowie LO im. Bolesława Chrobrego postanowili zapytać o to dwie uczestniczki ze Stowarzyszenia.

Iwona: Wrażenia bardzo pozytywne. Uczniowie byli bardzo otwarci, pomocni, życzliwi, wolontariusze chętnie pomagali i robili to profesjonalnie. Nikt nie krępował się pytać co bardzo nas dziwiło. Było to dla nas pouczające doświadczenie, ponieważ spotykamy się często na spotkaniach, ale najczęściej z osobami starszymi, którzy boją się nas pytać o choroby, bądź naszą historię. Obawiają się, że mogą nas urazić, a wysłuchanie drugie-

go człowieka jest ważne, aby zrozumieć jego sytuację. My też potrafimy śmiać, cieszyć się drobnymi rzeczami, jak każdy normalny człowiek. Bo najbardziej przykre dla nas jest wykluczenie społeczne. Bardzo doceniam również to, że przyszłście z dobrej woli i to w sobotę. Nikt wam nie kazał tego robić, a mimo wszystko zrobiliście to dla nas. Dziękujemy, to bezcenne.

Teresa: Jestem bardzo zadowolona z tego audiopikniku. Uczniowie byli zainteresowani i zaangażowani. Chętnie chcieli spróbować i doświadczyć na własnej skórze jak postrzegają świat jako niewidomy człowiek. Zadawali bardzo wiele pytań. Chętnie też opowiadali o własnych wrażeniach. To miłe, bo nie w każdej szkole młodzież jest tak otwarta. Te spotkania z młodzieżą dużo nam dają. I jeżeli widzimy zainteresowanie z drugiej strony to czujemy, że te wyjazdy mają sens, że te podróże, często męczące dla nas dają dużo wszystkim. Jeżeli nie my pokażemy zdrowym ludziom jak żyjemy to kto to zrobi? Myślę, że jesteśmy wiarygodni, żeby o tym mówić. Zawsze wierzyłam i wierzę w młode pokolenie. Lubię z nimi przebywać, bo też się od nich uczę



między innymi wrażliwości, optymizmu, który czasami gdzieś się w tym trudnym życiu zatracił. Lubię też waszą spontaniczność i otwartość. Jesteście wspaniali.

Wszystkim uczniom dziękujemy za przybycie i bezinteresowną pomoc, która miejmy nadzieję, że jeszcze w przyszłości będzie przekazywana dalej.



Miniprzedsiębiorstwo „4PHONE” już ruszyło!

Jak co roku uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. B. Chrobrego w Gryficach biorą udział w konkursie „PRODUKCIK”. Praca nad projektem i przygotowania do urucho-

mienia najlepszego miniprzedsiębiorstwa w Polsce Emotikon smile trwają już od września. Nareszcie ruszamy!!! Od wtorku 15 grudnia na-

sze produkty będą sprzedawane w holu szkoły na każdej długiej przerwie, a po godzinie 15 w Galerii Hosso.

W tym roku postanowili-

my zająć się jednym z najszybciej rozwijających się segmentów rynku, czyli smartfonami, a dokładniej akcesoriami do nich. Pierwszym produktem, dostępnym w sprzedaży, jest koszyczek na telefon podłączony do gniazdka podczas ładowania. Do jego stworzenia potrzebna jest butelka PET (np. po szamponie), która po odpowiedniej obróbce staje się kolorowym i przyjemnym dla oka produktem. Warto zaznaczyć, że wszystkimi etapami produkcji własnonośnie zajmują się uczniowie.

UWAGA!!! Nie wyrzucajcie butelek po szamponach, odżywkach, czy balsamach, wszystkie chętnie prze-



tworzymy na praktyczne gadzety. Zbiórka trwa cały czas, a klasa, która przyniesie najwięcej butelek, zostanie nagrodzona szcze-

śliwym numerkiem dla wszystkich, na wybrany przez siebie dzień. Liczymy na waszą pomoc!!! (butelki przynosić do sali S3).



Wywiad z Krzysztofem Daukszewiczem



Dnia 8 grudnia 2015 r. w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Zbigniewa Załuskiego w Gryficach odbyło się spotkanie z satyrykiem, autorem książek, wierszy i piosenek – Krzysztofem Daukszewiczem. Opowiadał on historie i żarty na temat polityki i życia Polaków, śpiewał oraz grał na gitarze. Publiczność reagowała śmiechem i brawami. Na koniec można było kupić najnowszą książkę pt.: „Tuskuland”, poprosić o autograf, porozmawiać z autorem, a nawet zrobić sobie z nim zdjęcie. Redaktorki LOginu postanowiły zadać satyrykowi kilka pytań.

Redaktorki: Przepisywane jest Panu wiele funkcji: satyryk, poeta, tekściarz i kompozytor. Która z nich jest Pana ulubioną?

Krzysztof Daukszewicz: Szczerze mówiąc to, nie wiem... Najbardziej zadowolony jestem z tomiku wierszy. To był taki tomik, który pisałem ponad 35 lat

- jest tam włożone 60 wierszy, szalenie osobistych. Drugi raz bym się nie zdobył na coś takiego. Napisałem też musical i sztukę teatralną. Miotam się, nikt mnie do niczego nie może przywiązać.

R: Jak zaczęła się Pana przygoda z pisaniem?

K.D: Byłem dyrektorem Domu Kultury na Mazurach i miałem świetnych przyjaciół, fantastycznie grających i śpiewających. Przyszedł regulamin I Biesiad Humoru i Satyry w Lidzbarku Warmińskim, które trwają do dzisiaj. Postanowiliśmy, że może założymy kabaret, założyliśmy, a potem postanowiliśmy, że skorzystamy z czyichś tekstów. Okazało się, że nie są one dla nas... Pomyślałem, że może ja napiszę teksty... napisałem, okazały się śmieszne. W Lidzbarku zdobyliśmy drugą nagrodę i od tego czasu pomyślałem, że to jest moja droga i tak jest do dzisiaj.

R: Kto jest dla Pana autorytetem?

K.D: Jeżeli chodzi o pisanie to pisarz, który mnie stworzył, to był Melchior Wańkiewicz, dlatego że miał cudowny sposób wprowadzania narracji i gawędy.

R: Za co najbardziej ceni Pan swoją pracę?

K.D: Za niezależność, poczucie wolności i za to, że nie muszę chodzić do pracy na 8 rano.

R: Czego Pan nie lubi w swojej pracy?

K.D: Odległości... Bardzo lubię swoją pracę, ale trochę zaczyna mnie już męczyć ta odległość, ale tak czy inaczej jadę, żeby się spotkać z tak fantastycznymi ludźmi jak dzisiaj.

R: Czy łatwo w dzisiejszych czasach być satyrykiem?

K.D: Dla mnie nie ma żadnego problemu.

R: Dlaczego akurat taki tytuł książki?

K.D: „Tuskuland”, ponieważ to jest książka opisująca pewien czas historyczny, politykę. Rzeczy,

które się w Polsce działy, szczególnie przez ostatnie trzy lata... Ale ja zawsze pisałem takie książki, opisujące satyrycznie rządy w naszym kraju. Teraz siedzę nad książką, która nazywa się „Nareszcie w Dudapeszczu”, będzie ona mówiła o tym, co teraz się dzieje.

R: Z jakiego osiągnięcia jest Pan najbardziej zadowolony?

K.D: Nie wiem... Gdybym wyciągnął tego szczupaka, którego ciągnąłem 30 października tego roku, to byłbym najbardziej zadowolony. Po prostu ciągnąłem smoka, bo wędkę i podbierak połamał, mało nie odgryzł ręki mojej żonie. Był wielkości stołu!

R: Dziękujemy za rozmowę i życzymy wszystkiego dobrego!

K.D: Dziękuję pięknie i ja również życzę wszystkiego dobrego!

Magdalena Górka
i Martyna Szawarska

Wywiad ze Starostą Powiatu Gryfickiego - Kazimierzem Saciem

Zbliżamy się do zakończenia roku 2015, w związku z tym redakcja LOginu postanowiła porozmawiać ze Starostą Powiatu Gryfickiego na temat związanych z podsumowaniem prowadzonych w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy inwestycji, projektów przedsięwzięć.

Redakcja: Jakie były najważniejsze inwestycje oraz projekty tego roku?

Starosta: Rok 2015 jest rokiem nowej kadencji rady powiatu, ja mam przyjemność być starostą 4 kadencję. I zawsze jest tak, że kadencja rozpoczyna się procesem przygotowawczym. W tym roku jeszcze nie wystartowaliśmy ze środkami unijnymi. W związku z tym skupiliśmy się na określeniu priorytetów inwestycyjnych, bo żeby podjąć jakiegokolwiek inwestycje, potrzebne są projekty techniczne, pozwolenia, itd. To pozwala pozyskać środki zewnętrzne. Na tę chwilę trwają gorące dyskusje na temat drogownictwa. W tym roku podjęliśmy kilka inwestycji, m.in. droga łącząca Kołomą z Golczewem. Następną w kolejno-

ści są drogi Karnice-Rewal, Mrzeżyno-Rogowo i Rada Powiatu przygotowuje priorytety w inwestycjach drogowych.

R: Jakie są plany?

S: W planach są przede wszystkim modernizacje szkół. Ciekawostką jest to, że w obiekcie Gryf Arena, na dachu zostały zamontowane baterie fotowoltaiczne, dzięki którym uzyskujemy energię słoneczną. Obiekty są ocieplane, więc trwa termomodernizacja. Planujemy także inwestycje o charakterze rekreacyjnym, sportowym. Jest naprawdę wiele inwestycji, ale na razie jesteśmy na etapie przygotowawczym.

R: Co sądzi Pan o Mikołajkach, które odbyły się w Gryf Arenie?

S: Ja wystąpiłem w roli pomocnika mikołaja, a sama impreza jest fantastyczna. Już stało się tradycją, że organizujemy powiatowe Mikołajki. Najpiękniejsze jest to, że przychodzą dzieci, które potrzebują tego ciepła, radości, przez to, że w codziennym życiu nie mają spełnionych tych potrzeb.

Rozdaliśmy prawie 1000 paczek. Najcudowniejszy jest uśmiech, który pojawia się na twarzach dzieci, gdy widać tę radość. Sprawienie przyjemności dzieciom to jest największa satysfakcja.



R: Czego życzy Pan czytelnikom z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia?

S: Życzę, by wszyscy spot-

kali się przy wigilijnym stole i zapomnieli o troskach i o kłopotach. By w tych magicznych dniach wszyscy spotkali się z mi-

łością i życzliwością. By święta były prawdziwie uśmiechnięte i szczęśliwe. I oby to szczęście nie opuściło nikogo w nad-

chodzącym roku, a uśmiech towarzyszył Wam każdego dnia.

R: Dziękujemy za rozmowę.

Projekt Erasmus + rozpoczął się na dobre...

Jest nam serdecznie miło poinformować, że prace nad projektem Erasmus + trwają i mkną jak lokomotywa, wprost przed siebie.

Po spotkaniu roboczym koordynatorów ze wszystkich krajów partnerskich ustalono terminy wyjazdów. I tak więc na ten rok szkolny:
08.02 – 12.02 – Włochy,
18.04 – 22.04 – Hiszpania,
23.05 – 27.05 – Rumunia.

Daty podane wyżej to terminy, w których dana szkoła zaplanowała swoje zajęcia. Do całościowego czasu trwania mobilności należy dodać około dwa dni na podróż w obie strony. Ponadto ustalono miesiące wyjazdów na dwa przyszłe lata trwania projektu:
Rok szkolny 2016/2017:
październik – gościmy u siebie naszych partnerów zza granicy,

luty – Turcja,
maj – Włochy.
Rok szkolny 2017/2018:
październik – Hiszpania,
luty – Turcja,
czerwiec – Polska.
W międzyczasie ogłoszono już konkurs na logo projektu. Napłynęło naprawdę wiele prac, lwia ich część była tak ładna, że Komisji Konkursowej trudno było wybrać jedno. Ale oczywiście, zwycięzca może być

tylko jeden. I tak oto decyzją Komisji Projektowej pierwsze miejsce zdobyła uczennica klasy IIa Daria Szalast (poniżej przedstawiamy zaakceptowane logo projektu „Ostatnia szansa – zachowanie bioróżnorodności dla następnych pokoleń” realizowanego w ramach projektu Erasmus +. Wyróżnienia przyznano również następującym osobom: Patrycji Senderskiej (kl. If),

Izabeli Garbacz (kl. Ie), Natalii Lisowskiej (kl. IIf), Izabeli Łabik (kl. Ib), Dawida Gajewskiego (kl. IIb). Zakwalifikowano także uczniów do pierwszych rozmów, które mają na celu ocenienie zdolności językowych uczniów, którzy biorą udział w danej mobilności (teraz do Włoch). Rozmowy odbyły się w poniedziałek (14 grudnia), a niebawem poznamy ich wyniki. Trzy-

mamy za wszystkich kciuki. Oczywiście, pozytywne przejście rozmowy kwalifikacyjnej to nie wszystko. Przed uczestnikami jeszcze masa nauki – między innymi poznanie terminologii biologiczno-chemicznej w języku angielskim. Jesteśmy jednak przekonani, że nasi uczniowie dadzą radę! O postępach będziemy informować na bieżąco.
Daria Karina Szalast



ZAGRANICZNE WYJAZDY
UCZNIÓW CHROBREGO



czas realizacji: 2015-2018
środki: 244 860,00 euro

NASI PARTNERZY:



Z OSTATNIEJ CHWILI...

TAK! Mamy wyniki konkursu na logo! Serdecznie gratulujemy Darii Szalast, zwyciężczyni konkursu, oraz autorom prac wyróżnionych.

Zwycięska praca konkursowa:

Autor pracy: Daria Szalast z klasy II a

Komisja Konkursowa wyróżniła prace następujących uczniów:

Patrycji Senderskiej z kl. I f
Izabeli Garbacz z kl. I e
Natalii Lisowskiej z kl. II f
Izabeli Łabik z kl. I b
Dawida Gajewskiego z kl. II b



Christmasholizm (Christmas + shopoholizm)

W okresie przedświątecznym wystawieni jesteśmy na szereg manipulacji stosowanych przez marketingowców. Wiadomo bowiem, że Święta Bożego Narodzenia nie mogą się obyć bez góry prezentów i mnóstwa dodatków upiększających świąteczną atmosferę. Producenci reklam odwołują się do naszych potrzeb, manipulują naszymi emocjami, poruszają się po meandrach naszej podświadomości. Szereg sztuczek stosowanych jest także przez producentów i właścicieli sklepów. Kuszący zapach wydobytą się z marketów, świąteczna muzyka wprawiająca w dobry nastrój, czy właściwe ekspozowanie towarów na półkach – to jedne z wielu metod służących zwabieniu

klienta. Wszystko po to, aby sprzedać jak największą ilość produktów oraz uzależnić od swojej marki potencjalnych klientów. Świadomość istnienia techniki wpływu społecznego jest już pierwszym krokiem do przeciwstawienia się nieuczciwym praktykom marketingowym. Jednakże istnieje cienka granica między świątecznym zakupowym szaleństwem, a uzależnieniem od kupowania. Pojawiający się impuls zakupu towaru, po to tylko, aby rozładować napięcie, poradzić sobie z przykrym nastrojem powinien wzbudzić naszą ostrożność. Przy shopoholizmie zakupy są jedynym sposobem radzenia sobie ze stresem. Stają się nieuniknioną koniecznością. Często poczucie

braku ponoszenia konsekwencji nadmiernego kupowania umożliwiają nam transakcje bezgotówkowe. Plastikowa karta daje nam z pozoru nieograniczone możliwości finansowe. Niestety nakreśla się spirala zadłużenia. Warto dodać, że obsesja kupowania utrzymuje się pomimo powtarzających się wyrzutów sumienia.

PRZYMUSOWE KUPOWANIE DOTYCZY:

Nabywania nadmiernej ilości ubrań, żywności, przedmiotów codziennego użytku, kosmetyków, butów (głównie przez kobiety); Nabywania gadżetów elektronicznych, sprzętu sportowego (głównie przez mężczyzn); Przeglądania ofert sklepów

– polowania na okazje; Spędzania dużej ilości czasu w sklepach, galeriach handlowych (jako podstawowy sposób spędzania czasu wolnego). Przyjmuje się, że istnieją osoby szczególnie narażone na uzależnienie od kupowania. Najczęściej osoby te wykazują skłonność do przeżywania stanów przygnębienia, smutku, obniżonego nastroju. Zazwyczaj są to osoby labilne emocjonalnie, zależne od oceny otoczenia. Mają niskie poczucie własnej wartości oraz wysoką skłonność do rywalizacji.

Przy diagnozowaniu u siebie nadmiernej fascynacji robieniem zakupów warto zgłosić po pomoc do specjalistów (np. psycho terapeutów). Możemy także skorzystać z kilku wska-



Agata Żurawik – Jankowska - psycholog w Liceum Ogólnokształcącym im. B. Chrobrego w Gryficach; absolwentka Uniwersytetu Szczecińskiego Wydziału Humanistycznego, kierunku Pedagogiki Pracy Socjalnej i Resocjalizacyjnej oraz Psychologii ze specjalnością psychologii klinicznej



zówek, które pomogą w samodzielnym zaprzestaniu kupowania bez końca: Planuj zakupy i uzgadniaj listę zakupów z bliską ci osobą; Rób zakupy wspólnie z osobą, która może pełnić rolę tzw. „głosu rozsądku”; Zabieraj ze sobą wcześniej wyliczoną sumę pieniędzy; Nie odwiedzaj centrów handlowych, omijaj wyprzedzaże;

Znajdź i realizuj inne hobby niż robienie zakupów. Profesjonalną pomoc dotyczącą problemów z zakupoholizmem można uzyskać pod numerem telefonu 801 – 889 – 880 (czynny codziennie w godz. 17.00 – 22.00).

HIV czy AIDS?

Bardzo wiele osób, pomimo różnego rodzaju kampanii, spotkań profilaktycznych, w dalszym ciągu nie wie, czym tak naprawdę jest HIV i AIDS. Oba pojęcia są nadal mylone, a co gorsze przepisywane tylko jednemu z tych pojęć. Chcemy zaoferować Wam małe kompendium wiedzy na temat HIV i AIDS oraz tego, co oba te pojęcia zmieniają i czego nie zmieniają w naszym życiu.

HIV A AIDS
HIV jest ludzkim wirusem nabytego zespołu upośledzenia odporności.

AIDS to choroba – zespół nabytego niedoboru odporności, stanowi końcową fazę zakażenia HIV. Zараżając się wirusem HIV, nie chorujemy od razu na AIDS! Do powstania pełno objawowego AIDS mija około 10-15 lat.

HIV zakażamy się przez podanie ręki?

Chociaż raz spotkaliśmy się z takim twierdzeniem, które w żadnym wypadku nie jest prawdą! **Wirusem HIV możemy zakażać się przez trzy drogi:** kontakt płciowy z no-

sicielem, poprzez krew – używając zakażonej strzykawki, przetoczenie zakażonej krwi, podczas robienia tatuażu, przebijania uszu lub innych części ciała, podczas ciąży lub porodu matka, która jest nosicielem wirusa HIV może zakażać dziecko. **Zakażenie wirusem HIV NIE PRZENOSI SIĘ poprzez:** używanie wspólnych naczyń i sztućców, ręczników i pościeli, korzystanie z basenów kąpielowych, telefonów, urządzeń sanitarnych, ukąszenia owadów (komarów i kleszczy), pocałunek, podanie ręki.

Kiedy dowiadujemy się o naszym zakażeniu wirusem HIV?

Zakażając się wirusem, możemy nie wiedzieć o tym przez prawie 10 lat, ponieważ przebiega on bezobjawowo. Wirus nie powoduje żadnych objawów na skórze, błonach śluzowych. Namnaża się przez ten cały czas w naszym organizmie, powodując niszczenie naszego układu immunologicznego. Kiedy nasz układ odpornościowy przestaje chronić nas przed drobnoustrojami i innymi czynnikami

zakaźnymi, pojawiają się pierwsze objawy związane z AIDS.

Jak wygląda przebieg zakażenia?

Przedostanie się wirusa do krwiobiegu – **okres inkubacji** 4-6 tygodni. Okres ostrych objawów zakażenia – po około 4 tygodniach występują objawy podobne do grypy. **Okres utajenia** – bezobjawowego trwający od 10 do 15 lat. Ostatnim etapem jest AIDS.

Co dzieje się z naszym organizmem kiedy zaczynamy chorować na AIDS?

Najczęściej spotykanymi objawami ADIS są: duszności, gorączka, ciężkie biegunki, nudności, bóle głowy, zaburzenia pamięci i uwagi, gwałtowne wahania nastroju, bóle gardła i trudności z przetykaniem, zamazane widzenie aż do utraty wzroku, spadek ciężaru ciała aż do ogólnoustrojowego wyniszczenia.

Z kolei chorobami towarzyszącymi AIDS są: zapalenie płuc, gruźlica, opryszczka, półpasiec, mięsak Kaposiego – bardzo złośliwy nowotwór, zespół otępienia oraz inne rodzaje zakażenia wi-

rusowe, bakteryjne i grzybicze.

Życie z wirusem jest możliwe?

Życie z wirusem nie oznacza, że trzeba rezygnować z wszystkiego, co dotychczas było normą. Przestrzegając podstawowych zasad higieny, a także – jeśli są do tego wskazania – przyjmując regularnie leki, można prowadzić życie niewiele różniące się od tego sprzed diagnozy.

Ludzie żyjący z HIV, leczeni lekami antyretrowirusowymi, mogą prowadzić najzupełniej normalne życie:

mogą się uczyć, pracować, zakładać rodziny lub wchodzić w nieformalne związki, mieć dzieci, uprawiać seks (z zabezpieczeniem, którym jest prezerwatywa).

Człowiek żyjący z HIV nie może tylko: być krwiodawcą, oddawać narządów do przeszczepów, uprawiać seksu bez prezerwatywy, w świetle obecnych przepisów – pracować w niektórych służbach, na przykład policji, gdzie istnieje – jak dotąd tylko retorycznie – ryzyko zakażenia innych osób podczas wykonywania pewnych

czynności, na przykład zatrzymania i aresztowania osoby stawiającej opór.

Co z leczeniem AIDS?

Nie istnieje medykament pozwalający na wyleczenie AIDS. Dotychczas opracowano jedynie preparaty utrudniające namnarzanie wirusa HIV i wnikanie do komórek.

Jak wygląda profilaktyka?

Obecnie istnieje szeroka oświata zdrowotna dotycząca problematyki HIV i AIDS. Najprostszą profilaktyką, którą możemy sami prowadzić jest: używanie prezerwatywy podczas stosunku płciowego, szczególnie w przypadku przygodnego partnera, utrzymywanie stosunków płciowych z jednym partnerem, przeprowadzanie badania krwi w celu wykrycia wirusa szczególnie wśród osób wykazujących ryzykowne zachowania, stosowanie sprzętu jednorazowego użytku podczas zabiegów chirurgicznych.

Co z testami na HIV? Gdzie je wykonać?

Test na wykrycie HIV można zrobić anonimowo i bezpłatnie wykonać w Punktach Konsultacyjno-Diagno-

stycznych (PKD) Krajowego Centrum ds. AIDS.

Jeśli występuje potrzeba, przed testem jak i po teście prowadzone jest poradnictwo. Obecnie czynnych jest 25 anonimowych punktów testowania w dużych miastach w całym kraju.

Światowy Dzień Walki z AIDS?

Święto to jest obchodzone co roku 1 grudnia od 1988 roku z inicjatywy Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). W tym dniu na całym świecie odbywają się konferencje poświęcone HIV i AIDS, happeningi oraz przede wszystkim akcje edukacyjne dotyczące profilaktyki HIV/AIDS.

Czerwona kokardka?

Czerwona kokardka to symbol solidarności z osobami żyjącymi z HIV i AIDS, ich rodzinami i przyjaciółmi. Symbolizuje poświęcenie i zaangażowanie w walkę z AIDS. Stanowi pierwszy krok na drodze upowszechnienia problematyki HIV i AIDS na całym świecie. Czerwona kokardka jest w kształcie odwróconego „V”, ponieważ jeszcze nie odniesiono zwycięstwa nad epidemią HIV i AIDS.

W ramach spotkania profilaktycznego dotyczącego HIV i AIDS, które odbyło się w Liceum Ogólnokształcącym im. Bolesława Chrobrego, klasa 1F przeprowadziła wśród wybranych klas sondę odnośnie wiedzy o HIV i AIDS. Oto jej wyniki:

Na pytanie pierwsze: Jaka działalność najbardziej przeszkadzałaby Ci w pobliżu twojego domu?
42% - odpowiedziało, że byłby to dom publiczny,
20% - nocna dyskoteka,
13% - punkt leczenia uzależnionych od narkotyków,
10% - organizacja pozarządowa skupiająca osoby zakażone wirusem HIV,
18% - udzieliło odpowiedzi „trudno powiedzieć”.

Drugie pytanie: Czym jest HIV?
71% - odpowiedziało, że ludzki wirus upośledzenia odporności,

14% - ludzki wirus zakażenia wewnętrznego,
8% - udzieliło odpowiedzi „nie wiem”, 6% - „trudno powiedzieć” bądź „inne”,
1% - udzieliło odpowiedzi, że jest to rodzaj nowotworu.

Trzecie pytanie dotyczyło dróg zakażenia wirusem HIV:
96% - ankietowanych stwierdziło, że są to kontakty seksualne,
93% - krew,
33% - ślina,
6% - stwierdziło, że używając tych samych naczyń jesteśmy w stanie zarazić się wirusem HIV,
4% - uważa, że przez dotyk i pot może dojść do zarażenia się.

W czwartym pytaniu sprawdzono, czy uczniowie są świadomi tego, jakie sytuacje stwarzają bezpośrednie ryzyko zakażenia się wirusem HIV:

98% - odpowiedziało, że jest to stosunek płciowy,
92% - stosowanie wspólnych igieł,
47% - podczas porodu,
20% - ukąszenie komara,
6% - picie z tego samego naczynia,
4% - korzystanie z tej samej toalety,
2% - podanie ręki.

Czy obecnie medycyna umożliwia całkowite wyleczenie z HIV:

81% - odpowiedziało poprawnie i zaznaczyło odpowiedź nie,
3% - udzieliło odpowiedzi tak,
16% - nie wie czy istnieje taka możliwość.

Czy wirus HIV może przeniknąć przez uszkodzoną skórę?
85% - odpowiedziało – nie,

8% - tak,
7% - nie wiem.

Czy pigułki antykoncepcyjne chronią przed zakażeniem wirusem HIV:

83% - odpowiedziało – nie,
3% - tak,
14% - nie wie czy są takim zabezpieczeniem.

Czy prezerwatywa chroni w 100% przed zakażeniem wirusem HIV:

74% - jest świadomych, że nie chroni w 100%,
9% - uważa, że chroni,
17% - nie wie czy chroni.

Czy komary przenoszą wirusa HIV:

40% - udzieliło odpowiedzi poprawnej – nie,
23% - tak,
37% - nie wie czy tak jest.

Żyjemy w czasach w których wolność słowa stała się bronią, a nie przywilejem

każdy inny

wszyscy równi

Praca uczennicy Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach, została wyróżniona w konkursie pt. : „Wolność słowa a mowa nienawiści: tolerancja, niewiedza, lek przed nieznanym, zrozumienie.”

Już od zarania dziejów ludzie musieli walczyć o swoje prawa, często o wolność... Jednym z postulatów była wolność słowa. Na początku lud walczył o to, by z ich słowem liczył się monarcha, a słowo to miało być wolne, pozabawione cenzury, czy innych ograniczeń. Następnie do głosu chciały dochodzić jednostki, niejednokrotnie osobowości dyktatorskie, których swoboda czynu niestety nie wniosła zbyt wiele dobrego. W międzyczasie o prawo głosu walczyły emancypantki, które słusznie zabiegały o to, by zajęły znaczące miejsce w społeczeństwie, uzyskując wszelkie przywileje za tym idące. Z pewnością można zauważyć, że droga do wolności często ma wiele przeszkód i trudności. W XXI wieku można by powiedzieć, że było warto – człowiek uzyskał to, o co walczył – kompletną swobodę. Tylko w trakcie tego zawiłego procesu zatracono wartości, a osiągnięty cel minął się z pierwotnie zakładanym.

Szukając terminu „wolność słowa”, natrafiam na definicję: „prawo do publicznego wyrażania własnego zdania oraz poglądów, a także jego poszanowania przez innych.” Teoretycznie brzmi to rozsądnie, od razu można zauważyć swobodę, którą daje nam ten przywilej. Myśląc o tym, jak wiele czasu zajęło osiągnięcie tego celu powinniśmy odczuwać dumę, że poprzednie pokolenia odważnie walczyły o to, by człowiek

nie był ograniczony przez system. Tak naprawdę człowiek ogranicza się sam, myśląc, że poszerza swoje horyzonty. Ta absurdalna sytuacja spowodowana jest niczym innym, jak nienawiścią. Nienawiścią, jaka objawia się na każdym kroku, w każdej sytuacji. Kilkanaście lat temu rozpoczęło się nowe milenium, które okazało się początkiem daleko szerszego się rozciągającego się rasizmu, nietolerancji, antypatii. Społeczeństwo rozpoczęło niczym nieusprawiedliwioną segregację bliźnich. Miejscem, gdzie mowa nienawiści szerzy się najbardziej, jest oczywiście Internet. Możliwości, jakie przyniosło ze sobą odkrycie połączenia sieci, są tak wielkie, że z biegiem lat Internet stał się głównym narzędziem w rękach ogółu. To ogromne „podwórko”, na którym każdy ma wolność wyboru – nie ma żadnych ograniczeń. W założeniu Internet miał z pewnością ułatwić kontakt, rozwój... miał być wynalazkiem, który wzbudza zachwyty i służy tylko dobremu pomysłom.

Ale z człowiekiem tak to już jest, że zamiast wspierać dobre plany, to znajdzie złe strony lub użyje dobrego w złych celach. Co tak naprawdę prowokuje ludzi do nietolerancji? Czy tylko niewiedza? A może zawiść? Niezrozumienie? Grupą, która co dzień musi mierzyć się z nienawiścią ze strony innych, są homoseksualiści. Nietolerancja

na tle seksualnym niezmiennie trwa od kilkuset lat. Pytanie – dlaczego? Co prowokuje ludzi do tego, by oceniać innych tylko ze względu na to w jaki sposób kochają? Czy orientacje seksualne świadczą tak bardzo o człowieku? Spotykając wiele osób na swojej drodze, nie widzimy żadnego rodzaju metryczek przyklejonych do ich ciał. Nie jesteśmy w stanie wyczytać z twarzy cech charakteru, predyspozycji czy wykształcenia. Możemy się jedynie domyślać. Niektórym to wystarczy, by konfrontując to co zobaczą z tym co pomyślą, doprowadzić do fałszywego obrazu człowieka, którego następnie poniżają, obrażają, wyrażają niechęć. A co z mniejszościami etnicznymi na terytorium naszej ojczyzny? Czym oni zasłużyli sobie na wykluczenie i krytykę ze strony obywateli? W XX wieku Abraham Maslow przedstawił hierarchię potrzeb, gdzie bezpieczeństwo jest drugą, zaraz po fizjologii, potrzebą do zaspokojenia. Czyż nie jest marzeniem każdego z nas, by zamieszkać w miejscu, w którym poczujemy się przede wszystkim stabilnie, a do tego znajdziemy zrozumienie i akceptację? Miliony Polaków wyjechało za granicę by zadbać o własne dobro, by zapanowała równowaga. Gdy rozmawiamy o tym między sobą, pojawiają się argumenty typu: „skoro w Polsce jest tak źle, to szukajmy szczęścia gdzieś indziej.” To jesteśmy w stanie zrozumieć. Ale spotykając

emigrantów w naszym kraju, nie potrafimy zrozumieć tego, że Oni właśnie TUTAJ czują się swobodnie, dobrze, bezpiecznie. Nie. Wtedy włącza się w nas ksenofobia. „Polska dla Polaków”. Nie szczędzimy sobie słów w kierunku obcokrajowców. Oceniamy stereotypowo, poniżamy, obrażamy... Nie mamy szacunku. Szacunku, którego oczekujemy od innych. Nienawiść rodzi się z niewiedzy i niechęci do uświadomienia. Człowiek zapomniał, że wszyscy jesteśmy przedstawicielami jednego gatunku, że wszyscy jesteśmy Homo Sapiens. Niestety – działa to w kompletnie innym kierunku. Ludziom wystarczy inny wygląd, inne poglądy, inny język, by obudzić w sobie szowinistę, który wyklucza odmienność, zamiast ją akceptować. A przecież tak wiele w nas podobieństw... tak wiele nas łączy. Wszyscy jesteśmy Ziemiakami. Wszyscy jesteśmy ludźmi. Potrafimy odczytywać te same, naturalne znaki. Dbamy o dobro swoje i bliskich. Mamy te same, podstawowe potrzeby, które musimy zaspokajać, by osiągnąć harmonię w swoim życiu. Pomimo podobieństw każdy z nas jest inny. I to jest piękne. Bo co by było, gdyby istniał tylko jeden schemat osobowości. Jak wyglądałby ten świat? Różnice sprawiają że jesteśmy wyjątkowi. I zamiast doceniając indywidualizm człowieka, negujemy odmienność. A tyle pozytywnych wynika z

„A jednak często jest, że ktoś słowem złym zabija tak, jak nożem.”

Czesław Niemen „Dziwny jest ten świat”

tego, że jesteśmy tak różnorodni. Biorąc pod uwagę, że każdy z nas ma swoje poglądy, rozmowy jakie mogą się z tego wywiązać mogą niesamowicie wzbogacać. Nie znaleźlibyśmy w tym korzyści, gdybyśmy wszyscy mówili i myśleli tak samo. Mało kto lubi być oceniany przez pryzmat tego, jak wygląda. Ja tego też bardzo nie lubię. Zwłaszcza wtedy, gdy ktoś wyciąga natychmiastowe wnioski, nie zmieniając ze mną słowa. Tak wiele stereotypów związanych z wyglądem lub stylem prowadzi do podsumowania człowieka, bez wcześniejszego poznania. Czasem wiąże się z wykluczeniem. A powodem jest np. kolor skóry. Czy istnieje coś bardziej absurdałnego jak ocenianie człowieka tylko ze względu na ilość melaniny w skórze? XXI wiek to epoka hipokryzji. Epoka pełna ludzi, którzy dbając o swoje dobro, niszczą innych, tłumiąc sobie, że robią to dla dobra ogółu. Epoka, w której wciąż mówi się o poszanowaniu bliźniego, gdy tak naprawdę wszczynają się kolejne konflikty. Wciąż słyszy się o akcjach, w których walczyliśmy z ra-

sizmem, nietolerancją, odrzuceniem... ale w odwecie przychodzą kolejne powiadomienia o aktach przemocy psychicznej i fizycznej wobec mniejszości. Słowo powinno być nośnikiem informacji. Słowo powinno być niezmiennym sposobem na określenie rzeczywistości, myśli... Nie powinno być bronią! Nie powinno ranić! Dlaczego człowiek, który ma umiejętność wyciągania wniosków, nie potrafi zrozumieć, że nie tylko on liczy się wśród tych 7 miliardów osób? Gdyby każdy człowiek ranił drugiego człowieka, ludzkość już dawno przestałaby istnieć. Czas zmienić mowę nienawiści na mowę nadziei. Otworzyć innym oczy na rzeczywistość. Wyciągnąć z niewiedzy, pokazać nowe możliwości. Każdy może spróbować to zrobić, zamieniając złe wartości na dobre. Rasizm na tolerancję. Nacjonalizm na kosmopolityzm.

Choć wszyscy jesteśmy inni, jesteśmy także równi. Mamy takie same prawa do bezpieczeństwa, samorozwoju, szczęścia. Paulina Zajac

Wieczór autorski z Krzysztofem Daukszewiczem

Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Żafuskiego w Gryficach zorganizowała dla mieszkańców Gryfic i okolic kolejny wyjątkowy wieczór autorski. 8 grudnia 2015 r. o godzinie 18:00 rozpoczęło się spotkanie ze znakomitym satyrykiem, felietonistą, poetą i kompozytorem oraz, jak sam siebie określa - gitarzystą i piosenkarzem – Krzysztofem Daukszewiczem.

Artysta jest laureatem licznych nagród, takich jak: Złote Rogi Kozicy i nagrody MKiS w Ogólnopolskim Turnieju Kabaretowym w Zakopanem w 1977 r., Złotej Szpilki na II Biesiadzie Humoru i Satyry

w 1977 r. za program „Mity i nity, czyli nasza Monachomachia”, III nagrody na III Biesiadzie Humoru i Satyry w 1978 r., Srebrnych Rogów Kozicy w Ogólnopolskim Turnieju Kabaretowym w Zakopanem w 1978 r., Grand Prix oraz nagrody za farsę „Cycek” na Międzynarodowym Konkursie na sztukę teatralną w Jugosławii w 1986 r., nagrody MKiS na Krajowym Festiwalu Piosenki Polskiej Opole 91, Złotego Mikrofonu w 1991 r., nagrody miesięcznika „Szpilki” za „Listy do Pana Hrabiego” w 1991 r., Złotego Kamertonu w 1992 r., Prometeusza

w 1997 r. Daukszewicz znany jest również z realizacji autorskich recitali i programów telewizyjnych takich jak: „Na tronie”, „U pana Krzysia”, „Rozmowy ze zgrzysem”, a od 2005 roku jest stałym gościem na antenie programu publicystyczno-satyrycznego „Szkoła kontaktowe” nadawanego w TVN24.

Jest autorem sztuk teatralnych, zbiorów satyrycznych oraz licznych piosenek i felietonów, ma swoją rubrykę w tygodniku „Przegląd”, napisał kilkanaście książek. Najnowsza z nich nosi tytuł „Tuskuland” i jest swego rodzaju satyrycznym roz-



rachunkiem z polską sceną polityczną ostatnich lat. Warto wspomnieć, że lekturę wzbogacano trafnymi satyrycznymi rysunkami Henryka Sawki.

Grudniowe spotkanie w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach było

doskonałą okazją do promocji tej książki i osoby pana Daukszewicza.

Po więcej informacji o panu Krzysztofie Daukszewiczu zapraszamy na oficjalną stronę: <http://daukszewicz.com/>.

K. Jachowska

Komedia romantyczna w polskim wydaniu



Wigilia Bożego Narodzenia to moment w ciągu całego roku, gdy wszyscy zasiadamy przy świątecznie zastawionym stole w otoczeniu najbliższych i wspólnie celebруем narodzenie Pana. To dzień, w którym chaos zakupów, prezentów i czasu spędzonego w kuchni, ma swoje zwieńczenie. To również czas, kiedy rozgrywa się akcja „Listy do M.”, czyli polskiej komedii romantycznej. Losy pięciu kobiet i pięciu mężczyzn splatają się pod wpływem panującego nastroju. Poniewierany

i zdradzany przez małżonkę (Agnieszka Dygant) polityczny negocjator (Piotr Adamczyk) stara się jej udowodnić, że jest coś wart. Dziewczyna (Roma Gąsiorowska), pracująca, jako śnieżynka, czyli pomoc Świętego Mikołaja, dzwoni do radia, by publicznie wyznać, że nie wierzy w miłość. W międzyczasie jej kolega z pracy (Tomasz Karolak) romansuje z żoną politycznego negocjatora, ale gdy postanawia umówić się z nią na kolejne spotkanie, odkrywa, że ktoś ukradł mu komórkę. W listopadzie bie-

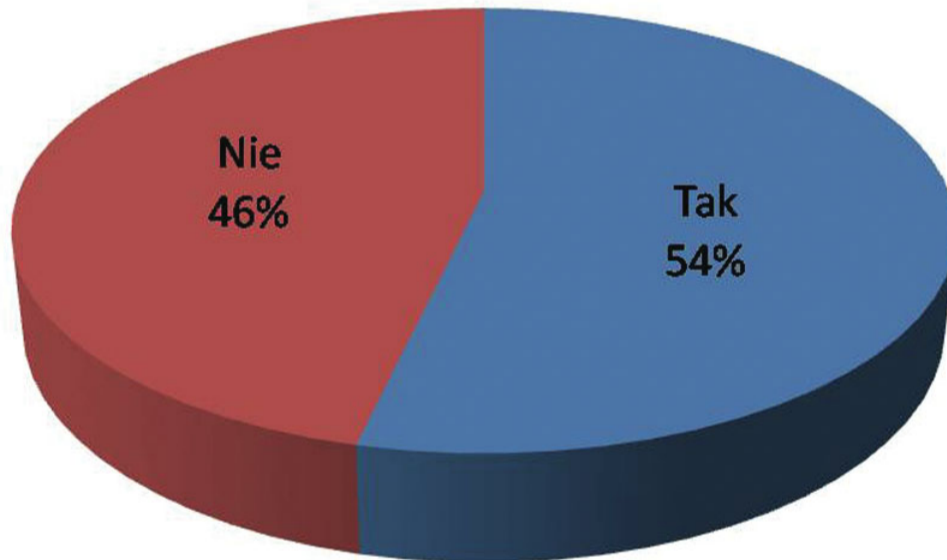
żącego roku pojawiła się nowa odsłona filmu - „Listy do M. 2”. W ostatnim tygodniu wspomnianego miesiąca wśród uczniów LO Chrobry została przepro-

wadzona ankieta, związana właśnie z tą produkcją oraz ulubionym gatunkiem filmowym oglądanym w „śnieżne” Święta. Wynika z niej, że samorząd szkolny

idealnie trafił wraz ze swoją inicjatywą, a mianowicie organizacją projekcji filmu „Listy do M. 2” w kinie Kapitol.

A OTO JEJ WYNIKI:

CZY OGLĄDAŁEŚ/AŚ FILM „LISTY DO M.”



Gdy wesołe miasteczko przestaje być „wesołym”...

Książka, którą tym razem podaję Wam na tacy z prośbą, abyście ją przejrzyli, nie jest najnowsza. Nie jest też najświeższym dziełem tego autora. Któż z Was, młodzi ludzie, nigdy nie słyszał o wymyślnym Królu Horroru? Kto nie słyszał o niekwestionowanym władcy trwogi i dreszczyku? Stephen King to nazwisko, które z pewnością choć raz słyszałeś/aś w swoim życiu, Drogi Czytelniku.

„Żyjemy w świecie głęboko zepsutym, pełnym wojen, okrucieństwa i bezsensownych tragedii. Każdy zamieszkuje go człowiek dostaje swoją porcję nieszczęścia i nieprzespanych nocnych przemyśleń. – mówi Bradley Eassterbrook w przemowie do swoich pracowników. Biorąc pod uwagę fakt, że taka

jest smutna, ale niezaprzedczalna prawda o ludzkiej kondycji, tego lata otrzymaliście bezcenny dar: jesteście tu po to, żeby sprzedawać zabawę” – takie właśnie słowa padają z ust właściciela wesołego miasteczka Joyland. Zabawę, która zostaje nam zaproponowana, możemy spotkać w każdym innym miasteczku. Wszędzie wejdziemy do domu strachów, w każdym takim miejscu będziemy jeździć kolejkami górskimi i korzystać z jakiegoś rodzaju Diabelskiego Młyna. Powieść Kinga ma za zadanie zadziałać tak, jak działają najlepsze w okolicy wesołe miasteczka. Ma sprawić, że się zatracisz, zatopisz w świecie przedstawionym, masz poczuć dreszczyk adrenaliny,

dreszczyk lęku, który delikatnie przebiega wzdłuż Twojego kręgosłupa. Masz czuć napięcie, niewiedzę, co zaraz się wydarzy.

I właśnie to napięcie King tutaj wprowadza - pojawia się przepowiednia, pojawia się nawiedzający dom strachów duch. Roztacza się aura tajemniczości i wyczekiwania na to, co i z której strony na nas wyskoczy. Trzeba przyznać jednak, że najlepsza powieść autora nie ocieka upiorami wyskakującymi zza szafy, czy jakichś połamanych drzwi. Jest to pięknie wymierzona tak, abyśmy nie czuli przesyty, abyśmy nie mieli dosyć całej historii, abyśmy coraz bardziej się w nią zagłębiali. Może dla niektórych jest to zbyt mało? A dla innych to aż za dużo? Trud-

REPERTUAR KINA KAPITOL
NA GRUDZIEŃ 2015:

Od 4 do 6 grudnia „Bella i Sebastian 2” Godziny projekcji: 14:00, 16:30 2D

Od 4 do 13 grudnia „Sawa. Mały wielki bohater” Godz. proj.: 14:00, 16:30 2D

Od 3 do 6 grudnia „Igrzyska śmierci. Kosogłot cz. 2” Godz. proj.: 16:30, 19:00 2D

Od 8 do 13 grudnia „Panie Dulskie” Godz. proj.: 16:30, 19:00 2D

Od 11 do 16 grudnia „Most szpiegów” Godz. proj.: 16:30, 19:00 2D

Od 12 do 16 grudnia „Święty Mikołaj dla wszystkich” Godz. proj.: 16:30, 14:00 2D

Od 18 grudnia do 07 stycznia 2016 „Gwiezdne Wojny: Przebudzenie mocy” Godz. proj.: 14:00, 16:30 i 19:00 2D/3D

Zapraszamy młodzież do Dyskusyjnego Klubu Książki

Lubisz czytać książki?
Weź swoją ulubioną lekturę...
i przyjdź na spotkanie:

15 XII 2015 r. (wtorek), godz.: 17:30
Miejska Biblioteka Publiczna w Gryficach



Masz pytania? Zadzwoń lub wyślij e-mail:

tel.: 887-337-555

e-mail: franek@biblioteka.gryfice.eu

no stwierdzić, każdy ma swoją „dawkę” horroru, która go poruszy, zachwyci. Zagadka kryminalna, jak i scena finałowa mogą wydać się przewidywalne, a nawiedzający dom strachów duch zupełnie nieszkodliwy. Ale czy to właśnie nie jest urok powieści? To, że w zasadzie... Może zdarzyć się taka historia wszędzie? Może nawet w tym wesołym miasteczku obok Twojego domu?

Podsumowując... Nieco horroru, zagadka kryminalna, duch w domu strachów, pobocznie wątek nieszczęśliwej miłości i przede wszystkim, ten charakterystyczny język Stephen Kinga... Czego chcieć więcej do pełni szczęścia przy książce w ten jesienny, ponury dzień? D.K. Szalast

XIV Gryficki Mikołajkowy Cross Przełajowy

We wtorek 8 grudnia w gryfickim parku jak co roku odbyły się masowe biegi przełajowe dla dzieci i młodzieży. Około 172 osoby uczciły Mikołajki sportową rywalizacją na dys-

tansach od 500m do 1300m. Na mecie pierwszych dwadzieścia osób otrzymywało medale oraz słodki poczęstunek. W zawodach wzięli udział zawodnicy ze szkół powiatu gryfickiego, w tym

uczniowie z LO „Chrobrego”. Oto wyniki w kategorii szkół ponadgimnazjalnych: Mikołajkowy Cross rozpoczyna kolejną już edycję Grand Prix Powiatu Gryfickiego w Biegach Przełaj-

jowych. Następne zawody z cyklu odbędą się w Płotach i Trzebiatowie. Wysokie lokaty uczniów Liceum zapewniły szkole 2 miejsce po pierwszym etapie klasyfikacji punktowej.



CHŁOPCY:

1 m – Pietrak Piotr LO TOM Gryfice
2 m – Nożownik Marcin ZSZ Gryfice
3 m – Prus Adam ZSP Trzebiatów
4 m – Mielniczuk Dawid ZSP Gryfice
5 m – Kraus Damian ZSP Gryfice
6 m – Krata Mateusz ZSP Płoty
7 m – Wronkowski Jakub ZSP Płoty
8 m – Tuszyński Damian ZSP Płoty
9 m – Bober Marcin ZSP Gryfice
10 m – Kwaśniak Konrad ZSP Gryfice
11 m – Roszkowski Eryk ZSP Gryfice
12 m – Surypiec Adrian ZSP Gryfice
13 m – Leder Eryk ZSP Gryfice
14 m – Kijowski Paweł ZSP Płoty
15 m – Król Łukasz LO Gryfice

16 m – Hamulczyk Łukasz LO Gryfice
17 m – Konop Krystian PSZ Gryfice
18 m – Zautys Damian PSZ Gryfice

DZIEWCZĘTA:

1 m – Kecler Aleksandra LO Gryfice/Mokasyn
2 m – Kowalska Sylwia ZSP Gryfice
3 m – Zając Anna ZSP Gryfice
4 m – Stanisławek Aneta ZSP Gryfice
5 m – Szwecl Marta ZSP Gryfice
6 m – Wądecka Anita PSZ Gryfice
7 m – Górska Magda LO Gryfice
8 m – Gronowska Maria LO Gryfice
9 m – Jakuba Julia LO Gryfice
10 m – Frąckowiak Laura ZSP Gryfice
11 m – Nowicka Natalia PSZ Gryfice

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Gryfice – 197 pkt
Liceum Ogólnokształcące Gryfice – 72 pkt
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Płoty – 45 pkt
Prywatna Szkoła Zawodowa Gryfice – 30 pkt
Liceum Ogólnokształcące „TOM” – 24 pkt
Zespół szkół Ponadgimnazjalnych Trzebiatów – 19 pkt

Obrady Sportowego Okrągłego Stołu

Dnia 12.11.2015 roku, w sali konferencyjnej obiektu sportowego Gryf Arena, nauczyciele wychowania fizycznego, oraz uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Bolesława Chrobrego w Gryficach przeprowadzili obrady Sportowego Okrągłego Stołu w ramach programu „WF z Klasą”.

Spotkanie miało na celu dyskusję na temat przebiegu lekcji WF-u. Uczniowie wraz z nauczycielami podejmowali decyzje jednoznacznie. Punktem kulminacyjnym obrad była emocjonująca dyskusja na temat zadań semestralnych dla uczniów naszego LO za-

kończona głosowaniem. Na I semestr wybrano za zadanie „WF dla dziewczyczyn”, oraz na II semestr zadanie „WF poza szkołą/salą gimnastyczną”. Wybranie akurat tych zadań było możliwe tylko i wyłącznie dzięki kreatywnemu myśleniu zarówno naszych wuefistów, jak

i młodzieży. Na koniec podziękowano wszystkim za przybycie, obrady Sportowego Okrągłego Stołu przebiegły pomyślnie i zaczęto zabierać się do realizacji zadania na obecny semestr, oraz do planowania Lokalnej Akcji Sportowej.



W Chrobrym Mikołajki na sportowo...

Święta tuż tuż, a przed nimi Mikołajki. Takowe obchodziły na Gryf Arenie już 4 grudnia, Liceum Ogólnokształcące im. Bolesława Chrobrego i Gimnazjum nr 3 z Oddziałami Dwujęzycznymi w

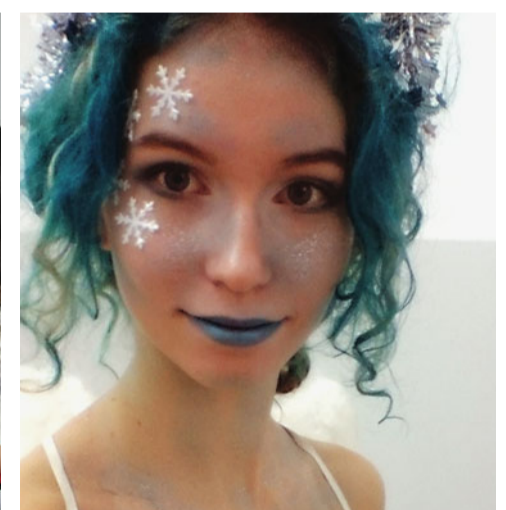
Gryficach. Impreza trwała ponad 3 godziny, a na uczniów czekały takie atrakcje jak: zawody sportowe, stoiska naukowe przygotowane przez społeczność szkolną, wybory Mikołaja i Śnieżynki oraz mecz

uczniów przeciwko nauczycielom. Stoiska umożliwiły znalezienie rozrywki tym, którzy nie byli zainteresowani rywalizacją sportową. Wszyscy inni mogli kibicować i oglądać poczynania swoich klas z trybun.

Każda klasa wyłoniła spośród siebie Mikołaja i Śnieżynkę. Jak to zwykle bywa, jedni włożyli więcej wysiłku w przygotowania, drudzy mniej, a jeszcze inni woleli zamienić się rolami. Ostatecznie zwyciężyła

Klaudia Sudół z klasy Ia. Ogólne zwycięstwo odniosła klasa IId, natomiast to nauczyciele okazali się niepokonanymi przeciwnikami dla uczniów. Wspólna rywalizacja zapewniła wszystkim wiele

rozrywki. Uczniowie, dyrekcja, nauczyciele włożyli w przygotowania tej imprezy wiele wysiłku, który nie poszedł na marne. Cóż, zostaje nam tylko czekać do następnych Mikołajek oraz innych wspólnych rywalizacji.





Spółeczność Liceum Ogólnokształcącego im. B. Chrobrego w Gryficach serdecznie zaprasza dnia **17.12.2015 r.** o godzinie **18:00**

do Kina *Kapitol* na przedstawienie
 pt. „*Gryficzanie, zakoledujemy razem...*”



Gościnnie wystąpią :



PATRONAT :

PATRONAT MEDIALNY:



PARAFIA
 Rzymskokatolicka
 p.w. WNMP
 w Gryficach

